

.Sygn. akt I CZ 44/11

## **POSTANOWIENIE**

Dnia 21 czerwca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

w sprawie z powództwa Instytutu Żywności i Żywienia w W.  
przeciwko M. K.-W., M. N., M. F. i H. T.  
o ochronę dóbr osobistych,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 21 czerwca 2011 r.,  
zażalenia strony powodowej na postanowienie Sądu Apelacyjnego  
z dnia 28 grudnia 2010 r.,

**oddala zażalenie.**

Uzasadnienie

Postanowieniem z 28 grudnia 2010 r. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powoda od wyroku częściowego Sądu Okręgowego z dnia 29 października 2009 r., jako wniesioną przez osobę nieuprawnioną do reprezentacji powoda.

Postanowienie zostało zaskarżone zażaleniem przez powoda, który wniósł o jego uchylenie oraz przyznanie mu kosztów postępowania zażaleniowego. Powód wskazał, iż Sąd nie ustalił prawidłowo treści stosunku zlecenia łączącego stronę powodową z pełnomocnikiem, poprzez pominięcie treści aneksu z dnia 6 maja 2008 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 87 k.p.c. w postępowaniu cywilnym pełnomocnikiem strony może osoba pozostająca ze stroną w stałym stosunku zlecenia, jeżeli przedmiot sprawy wchodzi w zakres tego zlecenia. W judykaturze wskazano, iż obecna treść art. 87 § 1 k.p.c. wskazuje, że materialnoprawną podstawą pełnomocnictwa procesowego może być stały stosunek zlecenia, przy czym chodzi tu o zlecenie w rozumieniu kodeksu cywilnego (art. 734 i n. k.c.), a także o stosunek obligacyjny, do którego stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (por. postanowienie SN z dnia 15 maja 2007 r., V CZ 32/07, Lex nr 485996).

Oznacza to zatem, iż źródło umocowania do wystąpienia w charakterze pełnomocnika musi istnieć w łączącej strony umowie, a zatem jego treść nie może konkretyzować się w pełnomocnictwie udzielanym w oparciu o stałą umowę zlecenia. Podmioty decydujące się na zawarcie stałej umowy zlecenia mają zatem obowiązek precyzyjnego określenia w tej umowie charakteru łączącego je zlecenia, a to poprzez wskazanie zakresu spraw, w których zleceniobiorca będzie mógł reprezentować zleceniodawcę. Nie oznacza to jednakże potrzeby konkretnego i jednostkowego wymieniania każdej kategorii spraw wchodzących w zakres stałego zlecenia, lecz obowiązek jego sformułowania w taki sposób, aby nie budził on wątpliwości.

Analiza treści stałej umowy zlecenia łączącej stronę powodową z K. W. nie daje podstaw do uznania, iż był on uprawniony do reprezentacji strony powodowej w procesie o naruszenie dóbr osobistych, nawet przy uwzględnieniu treści stałej umowy zlecenia nadanej aneksem z dnia 6 maja 2008 r. Jego uprawnienie w tym

zakresie zostało bowiem skonkretyzowane dopiero w pełnomocnictwie procesowym, jakiego udzieliła mu osoba uprawniona do reprezentacji powoda. Treść tej umowy pozwala jedynie na stwierdzenie, iż K. W. jest uprawniony do reprezentacji strony powodowej w sprawach dochodzenia roszczeń majątkowych w umowie wymienionych, podczas gdy niniejsza sprawa dotyczy dóbr mających niematerialny charakter. Wbrew twierdzeniu strony powodowej podstawy dla uznania, iż w zakresie stałego zlecenia mieszczą się sprawy o charakterze niemajątkowym, nie stanowi zapis mówiący, iż zleceniobiorca zobowiązany jest do „stałego wykonywania czynności faktycznych i prawnych dotyczących działalności Zlecającego, jego sytuacji prawnej i majątkowej”. Zapis ten, mający charakter bardzo ogólnikowy i lakoniczny, odnosi się do sfery czynności, do których nie sposób zaliczyć reprezentacji strony w postępowaniu o naruszenie dóbr osobistych.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 398<sup>14</sup> w zw. z art. 394<sup>1</sup> k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.